

**PILARKA
SPALINOWA
MS 170-D**

w promocyjnej
cenie

699 zł



**CENTRUM
NARZĘDZI Kneblewski**

Słupsk, ul. Grottgera 17d, tel. 059 841 79 90, fax 059 843 73 41
biuro@kneblewski.com.pl, www.kneblewski.pl

AUTORYZOWANY DEALER **STIHL** i **VIKING**

Konto Direct dla firm

*Teraz wpłaty gotówkowe
na rachunek
firmowy bez prowizji!!!*

- 0 zł za prowadzenie konta
- 0 zł za wypłaty z bankomatów ING Banku Śląskiego i Euronetu
- 0 zł za korzystanie z karty płatniczej do rachunku MasterCard Business



ING BANK ŚLĄSKI

Słupsk, ul. Stary Rynek 7, tel. 0 59 848 15 65

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICIA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 18 (72) • 18 września 2009



Prezydent spuścił z ceny...

a radni spuścili z tonu, dzięki czemu
w Słupsku powstanie
park wodny

str. 5



Globalny certyfikat

– czyli o drodze Scanii do elitarnego grona
światowych liderów jakości

str. 6



Czyści ścieki pełną parą

W Słupsku oddano do użytku super nowo-
czesną oczyszczalnię
ścieków

str. 8 i 9



Fot. Wojciech Bielecki

str. 13



Fakty mówią same za siebie.

Honda Civic w wyjątkowej ofercie.

Moc 140 KM już od 59 900 zł*.

Aby poznać prawdę, porównuj różne oferty. Teraz kupując każdą Hondę Civic z silnikiem benzynowym, otrzymujesz wysoki standard w wyjątkowo korzystnej cenie. Wybierz Hondę Civic 4D, aby już za 59 900 zł* cieszyć się wyjątkowym komfortem, jaki gwarantują Ci klimatyzacja i podgrzewane siedzenia. Postaw na bezpieczeństwo, dzięki systemom ABS, VSA, EBD i 4 poduszkom powietrznym dostępnym w standardzie. Jeśli natomiast interesuje Cię wyrafinowany design i śmiała stylistyka, wybierz Hondę Civic 5D, na którą otrzymasz wyjątkowo atrakcyjny rabat.

Honda. Marzenia stały się faktem.

HONDA
The Power of Dreams

* Podana cena dotyczy Hondy Civic Sedan 1.8 i-VTEC Base. Oferta ważna do wyczerpania zapasów. Modele prezentowane na zdjęciu mogą różnić się od samochodów dostępnych w ofercie. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym od 5,9 do 7,3 l/100km, emisja CO₂ od 135 do 169 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na www.honda.pl



igmar

76-200 Słupsk
ul. Szczecińska 58
tel. 0 59 845 21 11
igmar@honda.pl
www.igmar.net

Spółdzielcza Grupa Bankowa z Godłem Promocyjnym „Teraz Polska”



Produkt kredytowy SGB zdobył najwyższe wyróżnienie

Spółdzielcza Grupa Bankowa – 151 Banków Spółdzielczych i Gospodarczy Bank Wielkopolski uhonorowane zostały Godłem Promocyjnym „Teraz Polska”. Kapituła nagrodziła w ten sposób Kredyt konsorcjum SGB, który jest unikatowym produktem kredytowym. Przyznanie nagrody jest dowodem rosnącej siły banków spółdzielczych w Polsce oraz o ich profesjonalizmu.

„Teraz Polska” jako niekomercyjny konkurs skupia się przede wszystkim na nagradzaniu najlepszych produktów, usług oraz innowacyjnych przedsięwzięć. Do tego grona dołączyła Spółdzielcza Grupa Bankowa ze swoim produktem – Kredytem konsorcjum SGB wychodzącym naprzeciw rosnącym potrzebom finansowym rynku.

– Cieszy nas, że nasza praca i wysiłki zostały dostrzeżone nie

tylko przez klientów, ale również kapitułę konkursu „Teraz Polska”. Jesteśmy dumni, że zostaliśmy uhonorowani tak prestiżowym wyróżnieniem. To sukces banków SGB – powiedział Paweł Pawłowski, prezes zarządu GBW SA

Kredyt Konsorcjum SGB jest na polskim rynku produktem unikatowym, może bowiem obejmować zarówno kredyty obrotowe, jak i inwestycyjne, preferencyjne

oraz unijne. Produkt adresowany jest do wszystkich podmiotów gospodarczych, ale także do samorządów lokalnych.

Klientami bankowości spółdzielczej są małe i średnie firmy oraz duże przedsiębiorstwa. Kredyt konsorcjum SGB kierowany jest przede wszystkim do największych przedsiębiorstw, także tych, które upatrują swojej szansy w inwestycjach infrastrukturalnych.

Kredyt konsorcjum SGB dedykowany jest dla klientów grupy SGB, do której należy również **Bank Spółdzielczy w Ustce**, decydujących się na duże inwestycje. To szansa dla firm, które w obecnym kryzysie odważnie decydują się na „ucieczkę do przodu”, angażując się w przedsięwzięcia zarówno komercyjne jak i strukturalne. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że światowy

kryzys nie dotknął bankowości spółdzielczej tak mocno, jak cały sektor finansowy. Wiele banków ogranicza akcję kredytową, tymczasem grupa SGB zakończyła rok 2008 zyskiem w wysokości 296 mln zł i ma ogromne możliwości kredytowania dużych inwestycji. Banki SGB na kredytowanie gospodarki mogą przeznaczyć około 2 mld złotych.

MEGA PROMOCJA!!!

- MICRO37 NAROŻNE KOLOR BUK** 419 239
- DIREKTA KOLOR BUK** 249 119
- BIURKO PENINSULA KOLOR BIAŁY** 305 79
- MICRO11 KOLOR BUK** 520 289
- NICOLE JADALNIA** cena 1490 zł obejmuje: komoda: szer: 204 / wys: 91 / gł: 52; witryna: szer: 105 / wys: 174 / gł: 42; stół: szer: 180 / wys: 75 / gł: 90
- MIŚ II RÓŻNE WYBARWIENIA TKANIN** OD 549
- FIGO WERSALKA RÓŻNE WYBARWIENIA TKANIN** 799
- KAJKOS NAROŻNIK ECOSKÓRA Z FUNKCJĄ SPANIA** 1 399
- BOSS FOTEL EKOSKÓRA** 299
- REGAŁ ARG206AL** 88 49
- REGAŁ 1D KOLOR KLON** 149 65
- REGAŁ ARG 213AL KOLOR MAHOŃ, SREBRNY** 205 99
- REGAŁ ARG 124LO, DĄB** 279 111
- REGAŁ CUBA** 249 119
- MOTION REGAŁ HIFI BUK, KLON** 349 99
- REGAŁ NISKI KLON 1142-21** 89 49
- ORFEUSZ SYPIALNIA** 1143 799
 - Szafa 3d - szer:136 / wys:195 / gł:56
 - Łóżko - szer:185 / wys:70 / gł:204; powierzchnia spania 180 / 200
 - Szafka nocna x2 - szer:45 / wys:41 / gł:35

76-200 Słupsk, ul. Przemysłowa 9, tel. 0 59 843 37 76, slupsk@aldimeble.pl www.aldimeble.pl

Wszystkie ceny do -60% ZAPRASZAMY poniedziałek-piątek 10-19 sobota 10-15

ALDI
meble
DYSKONT MEBLOWY

Dożynki w ekskluzywnej Dolinie

Dolina Charlotty w podślupskim Strzelinku była gospodarzem tegorocznych dożynek wojewódzkich. Oprócz rolników do Doliny zjechały władze: marszałek województwa Jan Kozłowski, wojewoda Roman Zaborowski, Kazimierz Plocke, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa, starosta ślupski Sławomir Ziemianowicz, wójtowie gmin powiatu ślupskiego. Rolę gospodarzy dożynek pełnili Teresa i Piotr Rabendowie z Globina.

Oprócz dobrej zabawy nie zabrakło tradycyjnych dożynekowych konkursów i nagród. Pierwszą nagrodę za najpiękniejszy wieniec klasyczny zdobyła **Marianna Płoszaj** z Lubuczewa w gm. Ślupsk, a za wieniec niekonwencjonalny **Anna Biegonowska** z Darżewa w gm. Nowa Wieś Lęborska. Najładniejszą zagrodą rolniczą okazała się zagroda **Danieli i Zbigniewa Kępów** z Budowa w gm. Dębica Kaszubska, a nierolniczą **Jadwigi i Tadeusza Sewerynow** z Obłęża w gm. Kępice. Miano najpiękniejszej wsi zyskało Budowa w gm. Dębica Kaszubska.

Wielkim powodzeniem cieszyły się stoiska z rozlicznymi potra-



wami. Długa kolejka ustawiła się po darmową grochówkę. Niestety, część uczestników narzekała, że Charlotta to nie miejsce dla

rolników. Jest zbyt ekskluzywna, a przez to droga.

(LL)

Fot. Ryszard Nowakowski

Książka w kosmicznej technologii

Miejska Biblioteka Publiczna w Ślupsku staje się jedną za najnowocześniejszych w Polsce. Wszystko za sprawą idei Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej i możliwości technologicznych jakie niosą najnowsze zdobycze nauki. Skorzystanie z nich stało się możliwe dzięki finansowaniu projektu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz samorząd Ślupska.

- Jesteśmy w przededniu uruchomienia najnowocześniejszego w kraju systemu archiwizacji danych – mówi **Sławomir Żabicki**, specjalista ds. digitalizacji w MBP. – Mamy nadzieję, że nie wyprzedzi nas Politechnika Poznańska, bo pracuje nad tym samym. Ale nie o pierwszeństwo tu chodzi, lecz o bezpieczeństwo

i trwałość archiwizowanych zbiorów. Nasze zasoby to już ponad 2 tysiące gigabajtów, czyli 2 terabajty, a przecież jesteśmy wciąż na początku drogi. Tradycyjne dyski, płytki a nawet taśmy nie gwarantują nam możliwości skorzystania z nich w nienaruszonym stanie po kilkunastu latach. A tu chodzi o dziesiątki lat i w wielu przypadkach pozycje o charakterze unikatowym!

Już druki skanowane na delowskim skanerze dzielowym – jedynym dopuszczonym do użytku przez Bibliotekę Kongresu Stanów Zjednoczonych – generują taką liczbę bajtów, która wymaga specjalnych nośników. A przecież jest jeszcze kwestia trwałości. Po analizie kosztów, gwarancji bezpieczeństwa i warunków koniecznych do ich zaistnienia, wybór padł na... najdroższą formę archiwizacji danych – system disc data oparty o technologię blu-ray. – Pracują na

nim tacy potentaci myśli technologicznej jak NASA, Boeing, Lockheed, wytwórnia filmów Walta Disneya czy potężna biblioteka w Hongkongu – podkreśla S. Żabicki. – A teraz do tej listy dołączy Ślupsk i średniej wielkości biblioteka!

To nie koniec marzeń Sławomira Żabickiego. Już teraz myśli o zapewnieniu zasobom Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej bezpieczeństwa takiego, jakie mają dane... bankowe. W trakcie opracowania jest system lustrzany zbiorów, który będzie zlokalizowany kilkadziesiąt kilometrów od Ślupska. – To może gwarantować przetrwanie danych nawet w przypadku kataklizmu. A koszty? Po czterech latach użytkowania systemu disc data blu-ray, zacznie on zarabiać na siebie oszczędzając koszty konieczne do poniesienia przy innym systemie – zapewnia Sławomir Żabicki.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Parowa atrakcja na krajową skalę

Miniaturowe modele parowozów, wagonów, wiaduktów i mostów kolejowych, czyli Polski Park Parowy, to nowa atrakcja turystyczna, która do do przyszłorocznych wakacji ma powstać w Gąbinie w gminie Ustka.

Polski Park Parowy będzie jedynym nie tylko w regionie ślupskim, ale także w Polsce i jednym z 15 takich na świecie. Repliki parowozów i wagonów mają być napędzane parą wodną wytworzoną przez podgrzaną węglem wodę. – Na modelu wagonika

będzie można usiąść i przejechać przez tunele, wiadukty i mosty – mówi pomysłodawca parku **Jarosław Markowski** ze Ślupska. W parku, nad brzegiem jeziora, mają też stanąć modele latarni morskich. Park powstanie na obszarze 2,8 ha prywatnego

gruntu. Dlaczego akurat w Gąbinie? – To dobry punkt komunikacyjny – uważa **Anna Sobczuk-Jodłowska**, wójt gminy Ustka, która popiera inicjatywę i jest przekonana, że podniesie ona turystyczną atrakcyjność gminy.

(LL)

Komentarz

Sami sobie robią kuku



Od kiedy pamiętam w miejscowościach turystycznych toczy się dyskusja jak przedłużyć letni sezon. Pewnie w tym i przyszłych latach dysputy będą wciąż trwały, ale nic się nie zmienia. A szkoda, bo wydłużenie sezonu mogłoby przynieść same korzyści. I tym, którzy wypoczywają, i tym, którzy ten wypoczynek oferują.

Moim zdaniem sposób na przedłużenie sezonu letniego jest. Skuteczny. Należałoby wzorem innych krajów zza Odry ogłosić wakacje w dwóch turach. Skoro ferie zimowe mogą być w różnych terminach dla poszczególnych województw, to chyba i letnie też by mogły? Na przykład osiem województw ma wakacje w czerwcu i lipcu, drugie osiem w sierpniu i wrześniu. A za rok odwrotnie. Co by to dało? Przede wszystkim tłok byłby znacznie mniejszy, niż teraz. A co za tym idzie wypoczynek byłby tańszy. Gdyby sezon nie ograniczał się do sześciu czy ośmiu tygodni z pewnością tak zwani gestorzy bazy noclegowej i żywieniowej nie podnosiliby cen tak bardzo, bo mieliby klientów przez znacznie dłuższy czas. A przecież zarówno czerwiec jak i wrzesień bywają nieraz ładniejsze od lipca, który, ja powiada znany radiowy synoptyk Andrzej Zalewski, potrafi być bardzo dy-

namiczny. Dlatego dziwię się, że samorządowcy z miast i miasteczek nad morzem i nad jeziorami nie lobbingują na rzecz takiej zmiany. Dlaczego nie robią tego nadmorscy parlamentarzyści, którzy – jestem pewna – za taką zmianę zyskaliby dozgonną wdzięczność swoich wyborców. Może któryś wystąpi z taką inicjatywą?

Tymczasem zaś ci, którzy narzekają na krótki, a przez to ubogi sezon, bo trudno w niecałe dwa miesiące zarobić na dziesięć pozostałych, sami sobie robią kuku. Jeszcze się sierpień dobrze nie skończy, a już wiele sezonowych punktów znika z mapy miast. Już zaczyna się wielkie wyprzedaże, kończą letnie atrakcje. A szkoda, bo we wrześniu też są turyści. Wystarczy przejść się po usteckiej promenadzie, by zobaczyć ile ludzi jeszcze wypoczywa. Zmienia się tylko kategoria. Teraz nie ma rodzin z dziećmi w wieku szkolnym, są za to rodzice bądź dziadkowie z maluchami, przedszkolakami oraz osoby, które zakończyły aktywność zawodową i przyjeżdżają po sezonowym szczycie, bo jest taniej. Gdyby sezon był dłuższy, wszyscy mieliby trochę taniej. I luźniej.

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl

Nasi Czytelnicy na „Witkacym...”!

Dzisiaj, 18 września o godz. 21.40 w Spichlerzu przy ul. Szarych Szeregów 12 będzie miała miejsce pierwsza w tym sezonie artystycznym premiera Nowego Teatru w Ślupsku. Spektakl reżyserowany przez Andrzeja Marię Marczewskiego jest projektem teatralnym wykorzystującym działania parateatralne i środki multimedialne.

Ślupski „Witkacy...” prezentowany będzie w 70. rocznicę śmierci Stanisława Ignacego Witkiewicza i w czasie (17-19 bm.) Międzynarodowej Sesji Naukowej „Witkacy: bliski czy daleki” zorganizowanej przez Muzeum Pomorza Środkowego w Ślupsku. Autorem programu sesji oraz jej opiekunem naukowym jest profesor **Janusz Degler**, wybitny znawca tej tematyki.

Te wydarzenia pozwoliły nam na przygotowanie niespodzianki dla naszych Czytelników. Nie spodziewaliśmy się, że konkurs ogłoszony przez nas w poprzednim wydaniu „Zbliżeń” spotka się z takim zainteresowaniem!

Nie wszystkie odpowiedzi były wprawdzie trafne, ale spośród kilkunastu prawidłowych wylosowaliśmy trzy. Ich autorzy stali się szczęśliwymi posiadaczami podwójnych wejściówek na spektakl „Witkacy: jest 20 do Xtej”, który odbędzie się w Spichlerzu 20 września o godz. 18. Już dziś można je odebrać w kasie Nowego Teatru w Ślupsku (ul. Jana Pawła II) podając swoje nazwisko. A szczęśliwcami, którzy trafnie podali nazwisko reżysera spektaklu są: **Krzysztof Herman** (Ślupsk), **Joanna Wojciechowicz-Bednarek** (Ślupsk) i **Agnieszka Szymańska** (Ślupsk). Gratulujemy!

(hrk)

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Ślupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelna

Leokadia Lubiniecka

Sekretarz redakcji

Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa

Zbigniew Bielecki

Skład i grafika

Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

specjalista d/s reklamy

Hanna Wrońska

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Ślupsk

tel./fax 059 842 98 20

tel. kom 697 855 000

e-mail: redakcja@zblizenia.pl

www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu ślupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.slupsk.pl
www.fotografia.slupsk.pl

Atrakcyjne lato w gminie Kobylnica

Tegoroczne lato obfitowało we wspaniałe imprezy. Rozpoczęło je święto gminy z wakacją taneczną i koncertem zespołu „Budka Suflera”, na który zjechały tłumy fanów. Potem był wspaniały festyn z okazji 10-lecia klubu sportowego „Granit” w Kończewie. Rybobranie w Kwakowie uświetnił występ zespołu „Wilki” oraz znakomici kucharze: Janek i Kuba Kuroniowie. Pod koniec sierpnia mieszkańcy bawili się na drugim Festiwalu Kultur. Cykl letnich imprez i uroczystości zakończyły gminne dożynki. Mieszkańcy innych gmin mogą jedynie pozazdrościć kobylniczkom tak operatywnych władz. (LL)

Plon niesiemy, plon...

W tym roku dożynki gminy Kobylnica odbyły się w Sycewicach. Po uroczystej mszy świętej w intencji rolników, celebrowanej przez ks. Zbigniewa Dudocię, proboszcza miejscowej parafii, barwny korowód dożynkowy prowadzony przez orkiestrę dętą Wojskowego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Reduta” w Słupsku przeszedł na boisko sportowe, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. W trakcie pochodu można było podziwiać piękne wieńce przygotowane przez sołectwa z gminy Kobylnica.

Gospodarzy uroczystości: wójt **Leszka Kulińskiego** i przewod-

niczącego Rady Gminy **Józefa Gawrycha** powitali **Dariusz Głazcz** i **Grażyna Kłudka** – starostowie tegorocznych dożynek i zgodnie z tradycją wręczyli im chleb upieczony z tegorocznego zboża. Wójt, przewodniczący i panie z zespołu „Ruczaj” częstowali gości wspaniałym pachnącym chlebem. W dożynkowych uroczystościach wzięli udział między innymi: poseł **Zbigniew Konwiński**, starosta słupski **Sławomir Ziemianowicz**, **Ryszard Stus** – przewodniczący Rady Powiatu, gen. bryg. **Marek Mecherzyński**, dowódca 7 Brygady Obrony Wybrzeża w Słup-



sku. Komisja konkursowa oceniła wieńce dożynkowe. W kategorii wieńców tradycyjnych I miejsce przypadło sołectwu Wrząca, a niekonwencjonalnych – sołectwu Widozino. Rozstrzygnięty został również turniej sołectw, którego ostatecznym zwycięzcą zostało sołectwo Lubuń. Gminny Ośrodek Kultury w Kobylnicy przygotował bogaty program artystyczny, na który złożyły się występy zespołu wokalnego „Ruczaj” z Kobylnicy, kapeli ludowej „Pieńkowanie” z Postomina i zespołu ukraińskiego tańca ludowego „Witrohon” z Białego Boru. Na blok sportowy złożyły się pokazy boksu tajskiego oraz sztuk walki, technik interwencji i wyszkolenia w wykonaniu słuchaczy Szkoły Policji w Słupsku i żołnierzy z 7 Brygady Obrony Wy-

brzeża w Słupsku. Swoje umiejętności zaprezentowali również młodzieńcy z sekcji Gryf 3 Słupsk prowadzeni przez trenera **Lidiusza Kaziara**. Dożynki zakończyły się wspólną zabawą taneczną.



Drugi Festiwal Kultur

Już po raz drugi gmina Kobylnica była gospodarzem Festiwalu Kultur. 22 sierpnia hala sportowa – widowiskowa Zespół Szkół Samorządowych w Kobylnicy zamieniła się w świątynię kultury. Porywające barwy strojów, śpiewem i tempem tańców zespoły oczarowały liczną publiczność.

To warto było zobaczyć. W ponad trzygodzinnym koncercie wystąpiły zespoły ludowe z partnerskich gmin z Polski „Mali Działiszanie” i „Polaniorze” z gminy Kościelisko, „Ziemia Sanocka” z gminy Zarszyn i „Orava” z Trdošina ze Słowacji. Gościnnie

występujące „Bazuny” z Żukowa i „Porublańka” z Ruskiej Poruby na Słowacji dały popis swoich umiejętności, zbierając owacje nie tylko za piękne i barwne stroje, ale przede wszystkim za profesjonalnie wykonane ludowe tańce i pieśni, które gracją i wdziękiem urzekły wszystkich. Niezapomniane wrażenie wywarły na widzach góralskie pieśni i tańce w wykonaniu młodych górali z gminy Kościelisko. Owacje zebrał również zespół „Ziemia Sanocka” z gminy Zarszyn. Elegancję, wdziek i urok, przepiękne stroje oraz tradycyjne kaszubskie pieśni i tańce zaprezentował zespół „Bazuny” z Żukowa. Jednak najbardziej zachwycił słowacki zespół „Oravan”, zwłaszcza jego najmłodsza solistka sześciolatka Aninka, która swoim występem podbiła serca publiczności.

Doskonale i bez kompleksów zaprezentował się zespół wo-

kalny „Ruczaj” z Kobylnicy, który jako pierwszy dał popis swoich umiejętności. Koncertowy wieczór otworzył w stroju góralskim wójt gminy Kobylnica Leszek Kuliński, nagrodzony wielkimi brawami, serdecznie witając wójtów i samorządowców z zaprzyjaźnionych gmin, zespoły i ich opiekunów. To zapierające dech w piersiach widowisko, zorganizowane przez

wójta gminy Kobylnica, Gminny Ośrodek Kultury i Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjno-Gospodarczy Szkół było niezapomnianą lekcją folkloru. Jego organizacja była możliwa dzięki sponsorowi „Eko Energy” i dofinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach programu „Europa dla Obywateli 2007 – 2013”.

Tekst i fot. Tomasz Włodkowski



Prezydent spuścił z ceny, radni spuścili z tonu

W Słupsku powstanie park wodny. Tak podczas ostatniej nadzwyczajnej sesji postanowili radni. 20 zagłosowało „za”. Jeden się wstrzymał. Nikt nie był przeciwny. Odwrotnie niż na sesji wcześniejszej. Nasuwa się więc pytanie: co się stało, że przeciwnicy parku tak radykalnie zmienili zdanie?



Otóż najwyraźniej ulegli presji wyborców, którzy gremialnie poparli prezydenta **Macieja Kobylińskiego** w jego dążeniu do budowy parku wodnego. Kompromis polega na tym, że prezydent spuścił z ceny. To znaczy zgodził się, aby park był o 30 milionów tańszy. Pierwotna wersja zakładała budowę pierwszego etapu za 92 mln zł, obecna za 62 mln zł. - Obiecana przez marszałka województwa dotacja inwestycji w wysokości 26 milionów złotych dotyczyła wersji 92 milionów – przypomniał podczas sesji Maciej Kobyliński. - Teraz możemy liczyć jedynie na 19,3 miliona – dodał. Niestety, nie ma stu-procentowej pewności czy Słupsk dostanie pomoc od marszałka, choć przewodniczący rady **Zdzisław Sołowin** zapewnia, że tak. Twierdzi również, że dodatkowo Słupsk może liczyć na 7 milionów złotych marszałkowskiej pomocy na remont filharmonii, więc w sumie wyjdzie na swoje. Jednak tańsza wersja aquaparku oznacza, że trzeba go przeprojektować. A czas ucieka.

Podczas najkrótszej sesji tej kadencji obowiązywała swoista galanteria, która towarzyszy podpisywaniu paktów o nieagresji, ale bez drobnych złośliwości się nie obešlo. Radny **Tadeusz Bobrowski** oznajmił, iż należy podzięko-

wać klubom PO i PiS za to, że nie zgodziły się na wersję droższą, dzięki czemu w mieście będzie realizowanych więcej inwestycji. **Bogusław Dobkowski** stwierdził, że zwyciężyła siła argumentów, a nie argument siły, choć nic mi nie wiadomo, aby ktoś w sprawie parku używał przemocy. Chyba, że słownej. **Bronisław Nowak** z Lewicy powiedział w imieniu swojego klubu: - Dręczy nas utrata 7 milionów dotacji, które – moim zdaniem – przepadły bezpowrotnie.

Od głosu wstrzymał się radny **Andrzej Obecny**. Dlaczego? - Jestem przeciwny tańszej koncepcji. Za pięć lat okaże się, że miałem rację – mówi. Jeśli rzeczywiście tak będzie to miejmy nadzieję, że zarówno prezydent Kobyliński jak i projektanci już teraz wezmą to pod uwagę i przewidzą możliwość rozbudowy parku wodnego. I tak miał powstawać w dwóch etapach, więc niech tak zostanie.

Leokadia Lubiniecka
Fot. Zbigniew Bielecki

W skład Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji – Park Wodny w Słupsku mają wejść:

- basen rekreacyjny z atrakcjami,
- basen pływacki o długości 25 m (6 torów),
- wieża z zespołem zjeżdżalni i basenem,
- rzeka łącząca basen rekreacyjny z zewnętrznym basenem solankowym,
- basen dla dzieci małych,
- brodzik,
- wanny z gorącym hydromasażem,
- plaża wypoczynkowa z leżakami,
- basen dla osób nie umiejących pływać,
- strefa wellness-spa,
- strefa fitness,
- zespół restauracyjny,
- zagospodarowanie Parku Kulturowego „Klasztorne Stawy”,
- parking.

„Nadzieja” daje nadzieję

Fundacja dla Dzieci Niepełnosprawnych „NADZIEJA” w Słupsku była organizatorem festynu integracyjnego dla swoich małych podopiecznych i ich opiekunów. Impreza odbyła się na terenie Ośrodka Hipoterapii.



W programie zabawy znalazły się pokazy służb ratowniczych, występy zespołu muzycznego, konkursy, gry i zabawy. Na uczestników festynu czekał chleb ze smalcem, grochówka i kielbaski z grilla. Wśród gości znaleźli się prezydent **Maciej Kobyliński** oraz **Dariusz Majorek**, dyrektor Oddziału Pomorskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Fundacja dla Dzieci Niepełnosprawnych „Nadzieja” powstała w 1992 roku. Jej działalność skupia się na niesieniu pomocy dzieciom niepełno-

Po prostu – dziękuję!

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wsparli moją inicjatywę i działania związane z budową w naszym mieście Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji – Park Wodny. Przez minionych kilka tygodni odebrałem wiele bardzo sympatycznych głosów poparcia dla tej inwestycji, płynących z najróżniejszych środowisk. Za budowę parku wodnego opowiedziało się szereg instytucji, stowarzyszeń, klubów sportowych i – co mnie szczególnie cieszy – osoby prywatne. Pod apelem o jego budowę w bardzo krótkim czasie podpisało się ponad 4 tysiące słupszczan. Za wszystkie te przejawy szczerego, bezinteresownego poparcia jestem bardzo wdzięczny.



Proszę mi wierzyć, że prezydent stutysięcznego miasta często czuje się niezwykle samotny w swojej pracy, mimo tego, że otoczony jest całą rzeszą współpracowników i specjalistów z różnych dziedzin życia miasta. Wiele razy jednak zdarza się tak, że nikt nie może mu pomóc w podejmowaniu trudnych decyzji, które nieraz mogą zmienić czyjeś losy. Mało kto z włodarzy miast o tym mówi, ale tak się dzieje. Dlatego tak bardzo cieszą mnie wszystkie głosy poparcia w sprawie aquaparku. Dzięki nim wiem, że nie jestem sam i mogę liczyć na zrozumienie mieszkańców mojego ukochanego miasta, iż mam w Was oparcie!

Jestem pewien, że powstanie Parku Wodnego w Słupsku przyczyni się do rozwoju naszego miasta, będzie kołem zamachowym napędzającym lokalną gospodarkę, pociągnie za sobą inne około aquaparkowe inwestycje, które zrealizują prywatni przedsiębiorcy. Da nowe miejsca pracy i przyczyni się do zwiększenia wpływów do budżetu miasta. Ponadto będzie oddziaływać pozytywnie na sprawność fizyczną i stan zdrowia mieszkańców Słupska i okolicy. Doprowadzi do ograniczenia wydatków na świadczenia zdrowotne. A przede wszystkim na pewno przyczyni się do zwiększenia liczby turystów odwiedzających Ziemię Słupską.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję. Jestem pewien, że już niedługo będziecie mogli korzystać z uroków słupskiego parku wodnego.

Wszystkiego dobrego.
Maciej Kobyliński
Prezydent miasta Słupska

Poszerzamy horyzonty

Słupsk przystąpił do realizacji projektu „Poszerzamy horyzonty” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, którego wartość wynosi 1.759.510,88 zł. Projektem objęte zostaną wszystkie szkoły prowadzone przez samorząd Słupska, tj. 10 szkół podstawowych, 7 szkół gimnazjalnych, 10 szkół ponadgimnazjalnych. Projekt będzie trwał przez półtora roku nauki tj. rok szkolny 2009/2010 oraz pierwszy semestr roku szkolnego 2010/2011.

Z pozyskanych pieniędzy zorganizowane zostaną zajęcia dydaktyczne – wyrównawcze, specjalistyczne i fakultatywne dla uczniów z rodzin najuboższych, niewydolnych wychowawczo i zagrożonych patologiami społecznymi oraz uczniów najsłabiej radzących sobie z nauką. Kryterium zakwalifikowania ucznia do udziału w zajęciach jest dochód na członka rodziny nie przekraczający 500 zł brutto i średnia ocen poniżej 3,5.

Zajęcia prowadzone będą z matematyki, języka polskiego, przyrody, informatyki, języków obcych, muzyki, plastyki i tańca. Zajęcia fakultatywne przeznaczone są dla wszystkich uczniów ostatnich klas szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych bez względu na dochód i wyniki w nauce. Będą prowadzone z matematyki, języka polskiego i, przyrody.

(I)

sprawnym i kalekim, w szczególności dotkniętym mózgowym porażeniem dziecięcym i uszkodowanym w wypadkach komunikacyjnych. Fundacja jest też organizatorem imprez o charakterze integracyjnym, w których biorą udział zarówno dzieci niepełnosprawne, jak i ich zdrowi rówieśnicy. Mają one na celu in-

tegrację i przełamywanie barier. Fundacja stara się docierać do jak największej liczby dzieci niepełnosprawnych. W ciągu 15 lat z jej pomocy skorzystało ponad tysiąc dzieci. Obecnie działania Fundacji wspiera 50 wolontariuszy.

(II)

Fot. archiwum UM

Globalny certyfikat

Słupska Scania przygotowuje się do zdobycia globalnego certyfikatu w dziedzinie jakości. Będzie on ukoronowaniem dwudziestoletnich zabiegów firmy. Jeżeli uda się pomyślnie pokonać wszystkie etapy kontroli, Scania będzie jedną z nielicznych firm na świecie posiadających tak prestiżowe potwierdzenie umiejętności produkcyjnych.



Do tej pory Scania miała w swoim dorobku certyfikat ISO 9001 dotyczący zarządzania jakością i ISO 14001 dotyczący zarządzania środowiskowego. Jak mówi **Adam Klauziński**, menedżer Działu Jakości i Systemu Zarządzania Scanii: – *Certyfikaty są potwierdzeniem poprawnego funkcjonowania systemu wytwarzania, którego efekty widać w wysokiej jakości wyrobów. Mamy je w dorobku naszej firmy od 1998 r. i zobowiązują nas one do pilnowania jakości i spraw dotyczących ochrony środowiska. Posiadane certyfikaty zmuszają do stałej pracy nad systemem, bowiem pojawiają się nowe wydarzenia, które wymuszają zmiany procesów produkcyjnych. Eliminujemy w naszych działaniach elementy przypadkowe, pracujemy według określonych reguł i procedur. Na każdym etapie produkcji wiemy co i jak robimy, jak wygląda nasz produkt.*

– *Obecnie przymierzamy się do jednego certyfikatu globalnego, wspólnego dla wszystkich zakładów naszego koncernu. Wizją Scanii jest bycie wiodącym producen-*

tem pojazdów dzięki zapewnianiu stałych wartości swoim klientom i pracownikom. Trzy główne wartości – klient przede wszystkim, szacunek wobec jednostki i jakość – spajają przedsiębiorstwo i tworzą podstawę kultury firmy, zapewniając jej pozycję lidera i sukces w prowadzonej działalności – wyjaśnia Adam Klauziński. – Aby zachować trwałą i znaczącą przewagę nad konkurencją oraz zrównoważony wzrost Scania musi co roku zwiększać wydajność i być gotowa na nowe oczekiwania klientów. Koncern osiąga ten cel, stale dokonując udoskonaleń w procesie produkcji i usprawniając go. Scania posiada zintegrowaną, światową sieć produkcyjną. Większość podzespołów i części, a także metody produkcji, standardy jakości i ochrony środowiska są jednakowe we wszystkich zakładach produkcyjnych.

Nowe, trudne wyzwanie

Certyfikat globalny obejmie to, co jest dla wszystkich zakładów Scanii wspólne – metody wytwarzania, narzędzia, konstrukcje, zasady, procedury etc. Natomiast każda z firm zachowuje swoją autonomię, bo różne mogą być warunki środowiskowe, wymagania prawne. Przykładem mogą być tutaj np. normy ochrony środowiska, które mogą różnie odnosić się do działalności firmy w zależności od lokalizacji, sąsiedztwa, wielkości produkcji itp. W jednym kraju mogą być bardziej restrykcyjne, niż w innym, np. ze względu na przepisy lokalnego prawa, chociaż jednostki Scanii znajdują się w Unii Europejskiej. Lokalnie inne przepisy mogą być w Holandii, inne w Polsce. Reasumując – certyfikat globalny jest nowym,

trudnym wyzwaniem, do którego skrupulatnie przygotowuje się cały koncern.

Przygotowania są mocno zaawansowane. W lipcu firma certyfikująca DNV dokonała audytu wstępnego, będącego rozpoznaniem elementów wspólnych w całym koncernie. Działania certyfikacyjne prowadzone są przez firmę – matkę w Szwecji. Przebywający w Słupsku audytorzy sprawdzili potencjał i możliwości zakładu. Ich uwagi służyć będą dalszemu polepszeniu jakości i usprawnieniu produkcji. Bez przerwy testowane są i oceniane nowe rozwiązania, a udoskonalenia wprowadzone w jednym zakładzie mogą być systematycznie wprowadzane w innych, należących do światowej sieci produkcyjnej.

Droga na szczyt?

Na pytanie, czy globalny certyfikat jest ukoronowaniem drogi na szczyt, Adam Klauziński odpowiada, że tak nie jest, bowiem proces ulepszania, usprawniania, poprawiania jakości jest ciągle otwarty i nieograniczony. Menedżer nie widzi także trudności w drodze do certyfikatu uznawanego na całym świecie: – *Nie ma przeszkód, bo działanie globalnej certyfikacji służy ujednoliceniu metod pracy i komunikacji wewnętrznej w całym koncernie Scanii, a to jest w interesie zarówno naszych klientów jak i wszystkich pracowników – mówi.*

Jeżeli firma dokonująca kontroli certyfikującej Scanii nie znajdzie w systemie jej pracy żadnych uchybień, to jeszcze w tym roku słupski zakład znajdzie się w elitarnym gronie światowych liderów jakości.

(JNW)

Fot. Jolanta Nitkowska-Węglarz



Jak Teliga płyniemy po sukcesy

Drugi raz z rzędu Szkoła Podstawowa nr 1 w Ustce otrzymała do realizacji projekt „Jak Teliga płyniemy po sukcesy” – wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów SP 1 w Ustce – kontynuacja”, który jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Otrzymała na realizację projektu w latach 2009-2011 dotację w wysokości 627.350 złotych.

Zaniedbania edukacyjne u dzieci we wczesnym okresie nauki często przekreślają ich szanse zajęcia wysokiej lub średniej pozycji w życiu społecznym i zawodowym. Projekt „Jak Teliga płyniemy po sukcesy” ma na celu wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji. Poprzez realizowane zajęcia zostaną wsparci uczniowie mający proble-

my w nauce z różnych względów środowiskowych. Dlatego zajęcia będą miały na celu dostarczenie odpowiednio zorganizowanych doświadczeń społecznych mających korzystny wpływ na wzorce zachowań, diagnozę zaburzeń emocjonalnych oraz eliminację zachowań aspołecznych, przywrócenie i wzmocnienie poczucia własnej wartości, szczególnie dzieci niepełnosprawnych

i z zaburzeniami emocjonalnymi, integrację dzieci z różnych środowisk oraz umożliwienie dostępu do zajęć pozalekcyjnych dzieciom z rodzin ubogich.

Szkoła pomyślała także o uczniach szczególnie uzdolnionych. Bogata oferta zajęć pomoże im rozwijać swoje zainteresowania. A jest w czym wybierać! I humanista, i umysł ścisły znajdą coś dla siebie. Także dzieci uzdolnione artystycznie będą mogły rozwijać swoje talenty.

Przez dwa kolejne lata nauki projektem zostanie objętych po 320 uczniów SP1 z klas 0-VI, którzy nabędą umiejętność uczenia się poprzez: planowanie, zdobywanie wiedzy, twórcze myślenie, prezentację umiejętności, samoocenę. Pozwoli to na osiągnięcie lepszych wyników na egzaminach, przy rekrutacji do gimnazjum oraz szkół ponadgimnazjalnych.

Jolanta Dobska

Ponieśliśmy wielką stratę



1997 roku była zastępcą prezesa BS. Koordynowała pracę kasowo-skarbcową, sprawowała nadzór nad działalnością zespołu rozliczeniowo-oszczędnościowego i nad księgowością. Z wykształcenia była ekonomistką. Za działalność bankową i społeczną została odznaczona Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz odznaką „Za zasługi dla spółdzielczości”.

Danuta Gralak była ustczanką. Mężatką i matką, która wychowała i wykształciła dwoje dorosłych dzieci. Córka Anna jest psychologiem. Niedawno obroniła doktorat. Syn Grzegorz ukończył historię. Pani Danuta była bardzo dumna ze swoich dzieci.

– Była cichym, spokojnym i bardzo skromnym człowiekiem. Zarazem cenionym i odpowiedzialnym pracownikiem o ogromnym doświadczeniu w bankowości. Nasz bank poniósł niepowetowaną stratę – mówi o swojej zastępczyni prezes Banku Spółdzielczego w Ustce Irena Klein. – W imieniu Rady Nadzorczej, Zarządu i pracowników składam wyrazy głębokiego i szczerego współczucia Mężowi, Córce i Synowi Zmarłej.

8 września 2009 roku zmarła nagle Danuta Gralak, zastępca prezesa Banku Spółdzielczego w Ustce. W usteckim banku przepracowała 42 lata. Zaczynała w 1967 roku na stanowisku kontystki. Prowadziła zapisy księgowe na kartach analitycznych. Następnie awansowała do działu oszczędności, gdzie zajmowała się obsługą klientów indywidualnych. Później przeszła do działu kredytów, gdzie także obsługiwała klientów indywidualnych. Kolejnym krokiem w Jej karierze był awans na kierownika działu oszczędnościowo-rozliczeniowego. 1 stycznia 1994 roku Danuta Gralak została powołana w skład zarządu banku, a od 6 stycznia

CSMW na kartce pocztowej

Poczta Polska upamiętniła jubileusz 90-lecia istnienia Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce. Oddział Rejonowy Centrum Poczty Polskiej w Słupsku wydał okolicznościową kartkę, stempel i datownik.



Dzięki staraniom komendy CSMW oraz dyrektora Oddziału Rejonowego Centrum Poczty w Słupsku **Zdzisława Baczyńskiego** Poczta wydała w lipcu okolicznościową kartkę pocztową, datownik oraz pamiątkowy stempel. Do obiegu publicznego trafiło 500 sztuk, a 1000 na wewnętrzne potrzeby jednostki. Kartka przedstawia fragment uroczystej przysięgi wojskowej. Na pierwszym planie – poczet

sztandarowy, dalej – przysięgający marynarze, w tle – budynek sztabu jednostki. W prawym górnym rogu widnieje wizerunek „Odznaki Pamiątkowej CSSMW”. Jest ona także głównym motywem zarówno pamiątkowego stempla jak i datownika okolicznościowego. Autorem projektów plastycznych jest kmdr ppor. **Andrzej Koziółek**.

Robert Biernaczyk
Fot. autor

Ustka w złotej setce!

Po raz pierwszy w historii Ustka znalazła się w złotej setce najlepszych polskich samorządów. Ranking opracowała „Rzeczpospolita”, która już po raz 11. wyróżniła najlepsze samorządy.

Plebiscyt honoruje miasta i gminy, które najbardziej dbają o rozwój i podnoszenie jakości życia mieszkańców. Kapituła, której przewodniczył przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. **Jerzy Buzek**, brała również pod uwagę sposób zarządzania finansami i skuteczność w pozyskiwaniu pieniędzy unijnych.

Ustka po raz pierwszy znalazła się w złotej setce najlepszych

polskich samorządów. W kategorii gmin miejskich uplasowała się na 51. miejscu na prawie 2500 klasyfikowanych samorządów. – To, że po raz pierwszy znaleźliśmy się w gronie laureatów, jest zasługą wszystkich urzędników, radnych, a także mieszkańców – powiedział burmistrz Ustki **Jan Olech**. – Wyniki rankingu są dla mnie motywacją do jeszcze lepszego zarządzania miastem – dodał burmistrz. (I)



WYDZIAŁ ZAMIEJSCOWY W SŁUPSKU

SPÓŁECZNA WYŻSZA SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI I ZARZĄDZANIA

MEDAL EUROPEJSKI

Rekrutacja na studia I stopnia:

PEDAGOGIKA
INFORMATYKA inżynierska
FIZJOTERAPIA
KOSMETOLOGIA
STUDIA PODYPLOMOWE

REKRUTACJA:
Wydział Zamiejscowy w Słupsku
ul. Szarych Szeregów 6
siedziba Środkowopomorskiego Centrum Kształcenia Ustawicznego
tel. 0 59 842 44 88
e-mail: slupsk@swspiz.pl, www.slupsk.swspiz.pl

WYŻSZA HANZEATYCKA SZKOŁA ZARZĄDZANIA w Słupsku

76-200 Słupsk, ul. Kozielskiego 6-7, tel. 059 848 28 63
e-mail: rektorat@whsz.slupsk.pl

STUDIA LICENCJACKIE DZIEENNE I ZAOCZNE

ZARZĄDZANIE

- * zarządzanie przedsiębiorstwem
- * zarządzanie zasobami ludzkimi
- * zarządzanie administracją
- * rachunkowość zarządcza

TURYSTYKA I REKREACJA

- * menedżer turystyki i rekreacji
- * hotelarstwo i gastronomia

STUDIA PODYPLOMOWE

- * zarządzanie BHP
- * zarządzanie nieruchomościami

STUDIA MAGISTERSKIE

EKONOMIA

www.whsz.slupsk.pl



“Program gospodarki wodno - ściekowej w rejonie Słupska”

Realizacja “Programu” współfinansowanego ze środków unijnych Funduszu Spójności przyczyni się do zmniejszenia różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



Wodociągi otwarte dla mieszkańców!

Aura nie była zbyt łaskawa dla „Dnia otwartego”, po raz pierwszy zorganizowanego przez spółkę Wodociągi Słupsk. Siąpiący deszcz i chłód odstraszyły wielu słupszczan od wizyty w Stacji Uzdatniania Wody i Oczyszczalni Ścieków. Nie zniechęciły jednak tych, którzy byli prawdziwie zainteresowani nowinkami z zakresu działania słupskiej spółki.



– Skorzystałam z podstawionego autobusu i zabrałam ze sobą dwie wnuczki – mówi **Tamara Wojdyło**, którą spotkaliśmy w Oczyszczalni Ścieków. – Powiem szczerze, że gdyby nie możliwość dojazdu tutaj, to na pewno nie byłoby nas przy tej pogodzie. A co nas interesuje? Obie wnuczki zainteresowane są problemami ekologii i, jak sądzę, jest to dobre miejsce do zaspokojenia ich ciekawości. Jesteśmy przy nowoczesnej kompostowni, a w ogóle nie czuje się tak charakterystycznego odoru. I to właśnie jest ciekawe! Jak to się dzieje? Dzięki czemu?

Pracownicy byli bardzo dobrze przygotowani do pokazania swojego gospodarstwa i udzielenia wszelkich informacji. Słupszczanie poruszali się po obiektach w zorganizowanych grupkach, którymi opiekował się kompetentny przewodnik. To on udzielał wyczerpujących odpowiedzi i objaśniał proces technologiczny. Zwiedzających interesowało ile ścieków produkuje takie 100-tysięczne miasto, co się z nimi dzieje, dlaczego... nie śmierdzą i jakim sprzętem posługują się pracownicy spółki. Największe zainteresowanie

zwiedzających budził samochód z urządzeniami telewizji przemysłowej, a szczególnie samobieżna kamera. Ciekawscy usiłowali się nawet dowiedzieć, czy kamera jest w stanie wjechać rurami kanalizacyjnymi do mieszkania i pokazać... co robi żona!

– A ja ciekaw byłem, jak wygląda szara codzienność pracowników Wodociągów Słupsk – precyzował powód skorzystania z „Dnia Otwartego” **Wiesław Batura**, słupski urzędnik. – Bo my wykonujemy swoją pracę właściwie na oczach petentów, a tutaj pracowników „wod-kan” – jak to się o nich mówi – dostrzegamy w różnych miejscach miasta, natychmiast kojarzymy z koniecznością naprawy i doceniamy po usunięciu awarii.

I te pytania nie pozostały bez odpowiedzi. Codzienność to setki czynności konserwacyjnych, kilogramy stron oprawań i rozwiązań technicznych, kontrolowanie nowinek technicznych i możliwości ich zastosowania... – No i, oczywiście, likwidowanie przyczyn awarii sieci. A tych zdarza się sporo, ponieważ w sporej części miasta rury są nie tylko w zaawansowanym wieku,

ale i przewymiarowane. Oznacza to tyle, że ich przekroje są za duże w stosunku do potrzeb. A więc tworzą się osady, a te trzeba systematycznie usuwać – wyjaśniał pracownik spółki.

Interesujące były także odwiedziny w nowo otwartej Stacji Uzdatniania Wody. Spotkane przez

zlecić je indywidualnie. Inna grupa chciała się dowiedzieć, co oznacza i na czym polega uzdatnianie wody, ile kilometrów liczy sobie sieć wodociągowa, skąd i z jakimi zanieczyszczeniami woda dla Słupska jest czerpana. I w tym przypadku żadne z pytań nie pozostało bez odpowiedzi.



nas słupszczanki dowiedziały się jak wygląda praca laboratorium, jakiego rodzaju badania i analizy są wykonywane, a nawet... ile kosztują i trwają, gdyby się chciało

Dzień otwarty był okazją do odwiedzenia firmy także przez byłych pracowników. – Wprawdzie w samych wodociągach pracowałem bardzo krótko w 1947 roku, ale sentyment do tej firmy pozostał. Wtedy były one połączone z gazownią i właśnie dokonywany był rozdział. Bardzo ciekawe jest to, ile się zmieniło w tej branży. Nie mogłem nie skorzystać z możliwości skonfrontowania wspomnień z dniem dzisiejszym. I warto było – zapewniał **Aleksander Gładkowski**, długoletni emerytowany pracownik przedsiębiorstw komunalnych w Słupsku.

Dzień otwarty w spółce „Wodociągi Słupsk” pokazał, że mieszkańcy miasta zainteresowani są co piją i jak chroni się ich środowisko przed szkodliwymi ściekami.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Rozbudowana i zmodernizowana oczyszczalnia ścieków w Słupsku pracuje już pełną parą. 4 września została oficjalnie oddana do użytku. Było to duże wydarzenie dla mieszkańców miasta i ościennych gmin: Słupsk i Kobylnica, którzy również korzystają z dobrodziejstw super nowoczesnego zakładu. Na uroczystość przybyli gospodarze Słupska z prezydentem Maciejem Kobylńskim, poseł Zbigniew Konwiński, radny wojewódzki Marek Biernacki, wicestarosta słupski Andrzej Bury, wójt gminy Słupsk Mariusz Chmiel, przewodniczący Rady Nadzorczej „Wodociągów” Paweł Kasprzyk. Nie zabrakło przedstawicieli wykonawców inwestycji, instytucji kontrolnych i nadzorujących ochronę środowiska oraz załogi spółki „Wodociągi”.





Czyści ścieki pełną parą

– „Program gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska” stanowi wspólne przedsięwzięcie trzech samorządów: miasta Słupska oraz gmin wiejskich: Słupska i Kobylnicy. Całkowity koszt projektu wynosi ponad 20 mln euro. Unia Europejska dofinansowuje zadanie w wysokości ok. 70 procent, to jest do 13,7 mln euro – przypomniał **Andrzej Wójtowicz**, prezes spółki „Wodociągi”. – W ramach realizacji „Programu” w Słupsku już została wybudowana stacja uzdatniania wody, dzięki której usuwany jest nadmiar związków żelaza i manganu, rozbudowana oczyszczalnia ścieków, budowany jest nowy główny system transportu ścieków do oczyszczalni. W mieście kończy się także w wyznaczonych rejonach rozdział kanalizacji na ściekową i deszczową. W gminach wiejskich trwa budowa kanalizacji ściekowej. Zakończenie projektu nastąpi w przyszłym roku – powiedział prezes.

Uroczystość była dobrą okazją do podziękowania wykonawcom robót oraz pracownikom „Wodociągów”, którzy przyczynili się do sprawnej i terminowej realizacji tej ogromnej inwestycji. Z kolei **Ryszard Komorowski** z Polskiego Centrum Badań i Certyfikacji przekazał na ręce prezesa Wójtowicza certyfikat Systemu Zarządzania Środowiskowego według normy PN-EN ISO 14001:2005.

Dwa lata wcześniej „Wodociągi” otrzymały certyfikat ISO 9001:2001 w zakresie produkcji i dystrybucji wody, odbioru ścieków i obsłudze klienta.

Ostatnim oficjalnym akcentem uroczystości było odsłonięcie przez prezydenta Macieja Kobylińskiego, wójta Mariusza Chmiela i prezesa Andrzeja Wójtowicza pamiątkowej tablicy. Potem goście zwiedzali oczyszczalnię ścieków oraz kompostownię.

– Zakres modernizacji oczyszczalni obejmował między innymi budowę trzeciej komory fermentacyjnej wraz z przebudową instalacji doprowadzającej i odprowadzającej osad, kofermentację odpadów poflotacyjnych oraz

rozbudowę instalacji do wykorzystania biogazu – wyjaśnia zawięły problem **Przemysław Lipski**, rzecznik spółki. – Kolejnym zadaniem była budowa nowego piaskownika napowietrzanego zintegrowanego z odtłuszczaczem wraz z przebudową instalacji doprowadzającej i odprowadzającej ścieki oraz instalacją do płukania piasku i stanowiskiem do czyszczenia wozów asenizacyjnych. Trzecie zadanie to budowa czwartego osadnika wtórnego wraz z sieciami doprowadzającymi i odprowadzającymi ścieki i osad, poprawa parametrów hydraulicznych istniejącego osadnika wtórnego oraz stworzenie systemu retencyjno-przelewowego



poprzez budowę komory rozdzielu ścieków i adaptacji istniejącego osadnika wstępnego na zbiornik retencyjno-przelewowy.

Rozbudowa miała na celu przystosowanie istniejącej oczyszczalni do przyjęcia większej ilości ścieków z gmin ościennych. Dzięki rozbudowie zwiększona została możliwość obciążenia oczyszczalni ze 180 000 RLM do 230 000 RLM.

Przeprowadzone inwestycje pozwolą na większą redukcję masy osadów zarówno poprzez redukcję masy organicznej w procesach stabilizacji i dezintegracji, jak również większą redukcję wody zawartej w osadach w procesach odwodnienia. Pozwoli to na całkowite

unieszkodliwienie i wykorzystanie osadów, z uwzględnieniem zarówno wzrostu produkcji osadów (dodatkowe ścieki z gmin ościennych), jak i przewidywanej ilości dowożonych odpadów poflotacyjnych (tłuszczy), stanowiących poważny problem odpadowy w regionie. Brak jest zakładów utylizacji tego typu odpadów, co powoduje ich nielegalne zrzuty do środowiska lub do kanalizacji.

Wykonawcą robót, które trwały trzy lata, było Przedsiębiorstwo Inżynierii Ochrony Środowiska „Ekoklar” z Piły. Wartość kontraktu wyniosła 4 833 493,60 euro brutto.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki



infera

Telewizja Nowej Generacji oraz telewizja na kartę

- głośniki samochodowe
- kina domowe
- kolumny głośnikowe
- nawigacja GPS

76-200 Słupsk
Al. Wojska Polskiego 37
tel./fax 0-59 840-29-47
e-mail: infera@onet.eu

Doładowania telewizji na kartę (TNK)

Zapraszamy pon. - pt. 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00

**WSPANIAŁE DANIA Z ZIEMI WŁOSKIEJ DO POLSKIEJ
Z ELEMENTAMI KUCHNI MOLEKULARNEJ**

MOLOCAFE

Ustka, ul. Marynarki Polskiej 16, tel. 0 59 81 43 100 www.molocafe.pl

Uwaga Czytelnicy!

Wszystkich naszych czytelników INFORMUJEMY, że w redakcji dwutygodnika „Zbliżenia” przy al. Sienkiewicza 1/2 przyjmujemy reklamy i ogłoszenia do „Gazety Wyborczej”.

**Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godzinach od 10 do 15,
tel. 0-59 842 89 20, 607 614 794,
e-mail: hanna.wronska@zblizenia.pl**

Ceny i bonifikaty zgodne z cennikiem „Gazety Wyborczej”

AD AUTO domasz

BADANIA I NAPRAWA:
■ zawieszę ■ hamulców

OBSŁUGA BIEŻĄCA:
■ rozrządy ■ tłumiki ■ oleje

SPRZEDAŻ:
■ bagażniki ■ boxy dachowe

**Słupsk, Bolesławice ul. Słupska 11
tel. 059 841 53 53**

**OLEJ OPAŁOWY GRZEWczy
z dostawą do domu**

OKTAN

Sprzedaż detaliczna i hurtowa paliw i gazu propan-butan
76-241 Stara Dąbrowa, Nowa Dąbrowa k/Słupska
tel. 059 811 34 57, 811 34 78, fax 059 811 34 77

Paliwa najwyższej jakości koncernów:
Grupa Lotos i Orlen

STACJE PALIW W SŁUPSKU

ul. Portowa 10
ul. Westerplatte 7
ul. Wrocławska 45

www.oktanpomorze.pl oktan@oktanpomorze.pl

CENTRUM KREDYTOWE ACONTO

POŻYCZKI GOTÓWKOWE
bez poręczycieli, bez zgody współmałżonka
już przy dochodzie 390 zł.

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
NOWOŚĆ! KREDYT NA DOWÓD

**76-200 Słupsk, ul. Wojska Polskiego 50, tel. 0 59 840 30 75
tel. 513 198 545**

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w Sycewicach, oznaczonych jako działki nr 50/3, 50/4, 50/5.

PROMOCJA

PROFESJA

**OKNA PCV
ORAZ NAPRAWY OKIEN PCV
ROLETY
DRZWI WEJŚCIOWE**

Słupsk, ul. Wolności 3, tel./fax 0 59 840 31 96
Hala „Pod Wieżą”, ul. Banacha 6a, box 65
tel./fax 0 59 841 34 34

PROMOCJA

poniedziałek - piątek 9.00 - 17.00
soboty 9.00 - 13.00

BIURO POŚREDNICTWA w obrocie MIESZKANIAM I NIERUCHOMOŚCIAMI

76-200 Słupsk, ul. Mikołajska 1/1
tel. 059 840 32 32, kom. 0 500 040 776
www.merkury.słupsk.pl e-mail: biuro@merkury.słupsk.pl

KREPA
Działka o pow. 1041 m kw, położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Uzbrojenia: woda, energia elektryczna i kanalizacja na działce. Cena: **110 000**. Ponadto polecamy działki w Bierkowie(1958), Siemianicach(725.983.110000), Niewierowie (1200), Marszewie (4458), Włynkówku (1500), Dębicy Kaszubskiej (1397), Reblinie (3327).

SŁUPSK, OS. AKADEMICKIE.
Atrakcyjny dom wolno stojący, podpiwniczony, ocieplony komfortowo wykończony, okna PCV, Ogrzewanie własne gazowe + kominek w salonie. We wszystkich pomieszczeniach na dole i w przedpokoju i łazience na górze ogrzewanie podłogowe. Działka o pow. 1357 m kw ładnie zagospodarowana. Cena: **850 000**.

SŁUPSK, OS. NIEPODLEGŁOŚCI UL. KOMOROWSKIEGO.
3 pokojowe 72,58 m kw. Mieszkanie rozkładowe, dwustronne, opomiarowane c.o. ciepła i zimna woda. Okna częściowo wymienione PCV. Duża łazienka z oknem, glazura, terakota nowego typu. WC osobno. W cenie pozostają dwie szafy typu Komandor. Blok czteropiętrowy ocieplony. Blisko szkoły, sklepy, przychodnia, przystanek MZK. Cena: **245 000**

SŁUPSK, CENTRUM. Przestronne mieszkanie położone na pierwszym piętrze w zabytkowej, odremontowanej kamienicy. Trzy pokoje 55,21 m kw (przerobionych z dwóch), aneksu kuchennego z oknem (istnieje możliwość montażu drzwi co spowoduje samodzielność), widnej przestronnej łazienki z wc w której komfortem jest jednocześnie kabina prysznicowa i wanna oraz przedpokoju z szafą typu Komandor która pozostaje w cenie mieszkania. Okna PCV, na ścianach gładzie na podłogach panele, w kuchni, łazience z wc glazura terakota nowego typu. Drzwi wewnętrzne typu Porta. Ogrzewanie własne gazowe, piec dwufunkcyjny, grzejniki konwektorowe. Cena: **188 000**

Szkoła Policealna dla Dorosłych
w Słupsku

AWANGARDA

ZAPISY:
Słupsk
ul. Szczecińska 60 (Elektryk)
codziennie
od godz. **9.00 do 15.00**

INFORMACJA:
tel: 0 59 8433178 wew.154
kom: 509 262 290
www.awangarda.edu.pl

SZKOŁA POSIADA UPRAWNIENIA PUBLICZNE

MOŻESZ POŁĄCZYĆ NAUKĘ Z PRACĄ ZAWODOWĄ. ZAJĘCIA PO POŁUDNIU!



UNIwersytet Gdański

Wydział Prawa i Administracji

ogłasza dodatkowy nabór w Zamiejscowym Ośrodku Dydaktycznym w Koszalinie na:

- 5-letnie studia niestacjonarne (zaoczne) jednolite magisterskie na kierunku **PRAWO**

Zajęcia od października 2009 r., w soboty i niedziele

- 2-letnie studia niestacjonarne (wieczorowe) magisterskie uzupełniające drugiego stopnia na kierunku **ADMINISTRACJA**

dla absolwentów z dyplomem licencjata uzyskanym na kierunkach:
administracja, ekonomia, dziennikarstwo i komunikacja społeczna,
politologia, socjologia, stosunki międzynarodowe, zarządzanie.

Zajęcia od października 2009 r., w soboty

Internetowa Rejestracja Kandydatów
od 1 września do 21 września 2009 r.

osobisty kontakt:

75-581 Koszalin, ul. Chałubińskiego 15, tel. 0 94 345 43 95, 0 58 523 28 90

www.prawo.univ.gda.pl

źródło
rzetelnej
wiedzy



PRYWATNY ZESPÓŁ SZKÓŁ W SŁUPSKU

Słupsk, ul. Przemysłowa 100, tel./fax 059 840 06 66
www.szkoly-slupsk.pl, e-mail: kontakt@szkoly-slupsk.pl



OGŁASZA NABÓR NA SEMESTR LETNI 2009/2010 DO SZKÓŁ:



TECHNIKUM ZAWODOWE NR 1 W SŁUPSKU:

- technik kucharz
- technik kelner
- technik hotelarstwa
- technik obsługi ruchu turystycznego
- technik handlowiec
- technik ekonomista

I PRYWATNA ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA:

- kucharz małej gastronomii
- sprzedawca

SZKOŁA POLICEALNA szeroki wybór kierunków:

- technik administracji
- technik ochrony fizycznej osób i mienia
- technik hotelarstwa
- technik rachunkowości
- technik usług gastronomicznych
- technik BHP
- asystent osoby niepełnosprawnej
- opiekunka środowiskowa

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

- podbudowa gimnazjum i szkoła podst. 3 lata

LICEUM UZUPEŁNIAJĄCE DLA DOROSŁYCH

- podbudowa zasadnicza szkoła zawodowa 2 lata



NAJSTARSZA SZKOŁA W SŁUPSKU!!!
SZKOŁY BEZ CZESNEGO!!!



WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARKI W BYDGOSZCZY

www.wsg.slupsk.pl

W BYDGOSZCZY



REKRUTACJA

REGIONALNY OŚRODEK EDUKACYJNY W SŁUPSKU

TURYSTYKA I REKREACJA

- zarządzanie turystyką
 - hotelarstwo
 - zarządzanie gastronomią i dietetyką
- ul. Przemysłowa 35, tel. 059 841 71 08

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA
I INŻYNIERII PRODUKCJI W MALBORKU

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI

- inżynieria produkcji przemysłowej
- zarządzanie w turystyce i gastronomii
- informatyka w zarządzaniu przedsiębiorstwem
- ekonomia produkcji
- logistyka i zarządzanie transportem

TURYSTYKA I REKREACJA

- zarządzanie turystyką i hotelarstwem
- zarządzanie gastronomią i dietetyką
- organizacja i zarządzanie sportem

Malbork, ul. Sikorskiego 45
tel. 055 272 36 27

www.wsg.malbork.pl

ARCHITEKTURA ■ GOSPODARKA PRZESTRZENNA ■ GEOGRAFIA
TURYSTYKA ■ KULTUROZNAWSTWO ■ SOCJOLOGIA ■ EKONOMIA
INFORMATYKA ■ MECHATRONIKA ■ FILOLOGIA ■ NAUKI O RODZINIE
ZARZĄDZANIE ■ INŻYNIERIA PRODUKCJI www.wsg.byd.pl

Otwarcie i kontynuacja!

Otwarcie budynku Zamiejskiego Ośrodka Dydaktycznego Łódzkiej Akademii Humanistyczno – Ekonomicznej w Kobylnicy miało optymistyczny wydźwięk. Na uroczystej atmosferze zaciążyły wprawdzie ostatnie zawirowania wokół tej uczelni, ale nikt nie miał wątpliwości – studenci mogą czuć się bezpiecznie i przystępować do studiów bez obaw.

Niedawna decyzja **Barbary Kudryckiej**, minister nauki i szkolnictwa wyższego, o odebraniu AHE prawa do nauczania na kierunku informatyka, została szczegółowo wyjaśniona przez dra **Jacka Chedę**, prorektora ds. studiów niestacjonarnych i zamiejskowych. – Ministerstwo powołuje się na negatywną opinię Państwowej Akademickiej Komisji Akredytacyjnej, ale w dostępnych – również w internecie – protokołach nie znajdujemy negatywnych wniosków. Poza tym, do dzisiaj nie otrzymaliśmy z ministerstwa oficjalnej decyzji. Wszyst-

ko, co wiemy, to informacje z mediów. *Pikanterii tej decyzji dodaje fakt, że nadal możemy doktoryzować informatyków, a nie możemy kształcić na poziomie licencjackim i magisterskim. Decyzja ma charakter natychmiastowej wykonalności, ale nie zamyka przed nami innych dróg prawnego dochodzenia swoich racji. I z całą pewnością z nich skorzystamy* – zapewnił prorektor Cheda.

Zmodernizowany i wyremontowany obiekt liczy około 5,5 tys. metrów kwadratowych, na których zlokalizowanych jest ponad

40 sal dydaktycznych, a wśród nich cztery nowoczesne pracownie komputerowe. – *Fakt, że budynek jest własnością uczelni, może napawać tylko optymizmem* – podkreślał **Leszek Kuliński**, wójt gminy Kobylnica, na terenie której mieści się uczelnia. – *To najlepszy dowód wrastania w lokalne środowisko i perspektywicznego myślenia o działaniu na rzecz lokalnej społeczności. Jestem przekonany, że Akademia Humanistyczno – Ekonomiczna będzie się rozwijać i poprzez kobylnicki ośrodek współtworzyć sieć regionalnych placówek szkol-*

nictwa wyższego. Obecność wójta Kulińskiego, gospodarza na tym terenie, nie budziła zdziwienia. Natomiast brak przedstawicieli innych władz samorządowych został odebrany jednoznacznie. Jako dystansowanie się od uczelni w sytuacji zagrożenia jej statusu.

Podczas uroczystego otwarcia wygłoszony został przez prof. **Romana Tomaszewskiego** wykład o sytuacji i historycznych uwarunkowaniach szkolnictwa wyższego na Pomorzu. Wynikało z niego niezbicie, że powoli przestaje działać fetysz wielkich aglomeracji akademickich. Uczelnie powstające i działające w mniejszych miejscowościach oferują –

czego dowodzą badania – znacznie lepsze warunki studiowania i w niczym nieustępujący ośrodkom renomowanym poziom nauczania. Ponadto łamią na Pomorzu monopol takich aglomeracji jak Gdańsk, Szczecin i Toruń. I to zarówno w zakresie prowadzenia studiów na wielu kierunkach jak i dostępności do nich.

Ośrodek w Kobylnicy kształcić będzie pedagogów, którzy większość zajęć odbywać będą na miejscu, a tylko na niektóre dojeżdżać do Łodzi. Zaliczenia i egzaminy semestralne zdawać będą w Kobylnicy.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz



Od lewej: Leszek Kuliński, Jacek Cheda i Monika Zenik, dyrektor Zamiejskiego Ośrodka Dydaktycznego AHE



**Akademia
Humanistyczno-Ekonomiczna
w Łodzi**

**Zapisz się na studia w :
Kobylnicy k/Słupska i Bytowie**

Studia pierwszego stopnia

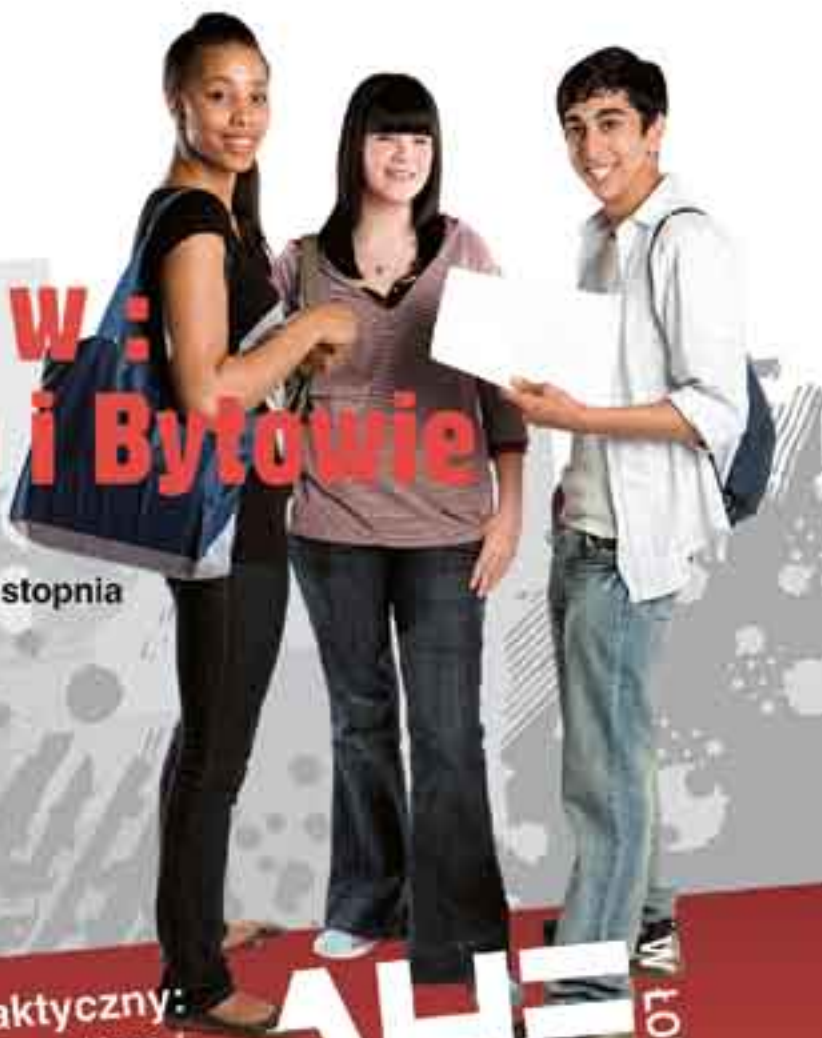
Pedagogika
Politologia
Filologia
Socjologia (Wydział Zamiejskowy w Gdańsku)
Administracja
Transport (Inżynierskie)
Dziennikarstwo i komunikacja społeczna

Studia drugiego stopnia

Pedagogika
Politologia
Filologia
Zarządzanie

Zamiejski Ośrodek Dydaktyczny:
KOBYLNICA K/ SŁUPSKA, ul. Profesora Poznańskiego 1
tel. (059) 848 24 60, tel/fax. (059) 845 23 95
BYTÓW, ul. Derdowskiego 7, tel. (059) 822 20 17

AHE W ŁODZI



Festiwal wrażeń i nadziei

Do historii przeszedł 43. Festiwal Pianistyki Polskiej w Słupsku. To najstarsze i największe w kraju spotkanie najlepszych pianistów oraz wstępujących dopiero na drogę wielkiej kariery artystycznej. Przez siedem dni melomani mieli okazję uczestniczyć w prawdziwym pianistycznym święcie.



Przy fortepianie Wojciech Waleczek

Program festiwalu został pomysły przez **Jana Popisa**, dyrektora artystycznego FPP, jako wprowadzenie w przyszłoroczne obchody 200-lecia urodzin Fryderyka Chopina. Znalazły się więc w nim dzieła genialnego polskiego kompozytora, jego poprzedników, rówieśników i następców. Znaczącymi akcentami uczczono setną rocznicę urodzin najwybitniejszej polskiej kompozytorki i skrzypaczki – Grażyny Bacewicz. Na wypełnionej po brzegi sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica, publiczność podziwiała wielkie

orkiestry symfoniczne, zespoły kameralne, duety i solistów.

W Zamku Książąt Pomorskich, w ramach konkursowej Estrady Młodych, swoje talenty zaprezentowało sześć pianistów. – *Trudno przecenić ich udział w festiwalu* – zapewniał J. Popis. – *Przed wszystkim ze względu na znaczne rozszerzenie propozycji repertuarowych. Samymi wieczorami recitalowymi nie udało by się pokazać takiego wachlarza kompozytorów i ich dzieł*. Zdaniem zespołu opiniującego na tytuł laureata i wyróżnienia w postaci nagrań i recitali zasłużyli

Dominika Glapiak, Paweł Motyczński i Grzegorz Niemczuk.

Podczas wieczorów festiwalowych w filharmonii miało miejsce wiele ekscytujących zdarzeń związanych z prezentowanymi dziełami i ich interpretacjami. Mocne wejście w festiwalową atmosferę zaproponowali **Emilia Sitarz** i **Bartłomiej Wąsik** (Bacewicz) oraz **Stanisław Drzewiecki** (Chopin), których poziom wykonawczy i osobowości twórcze porwały publiczność. Po królestwie walca i mozartowskich wiedeńskich salonach z dużym smakiem oprowadziła **Elżbieta Karaś-Krasztel**. Jak genialną inspiracją dla jazzu może być Chopin, udowodnili **Andrzej Jagodziński** oraz **Adam Cegielski** i **Czesław „Mały” Bartkowski**. Jak wspaniałe efekty może dać współpraca solistów z kameralistami, pokazali **Bartłomiej Kominek**, **Joanna Ławryniewicz** i muzycy z Kwartetu Prima Vista. A że mistrzostwo solisty może zawojować publiczność i wywołać owacje na stojąco, pokazał **Wojciech Świata**. Melomanów zachwycili temperamentami twórczymi **Beata Bilińska**, **Wojciech**

Waleczek i **Przemysław Witek**.

Swoją nieprzeciętną klasę każdym występem udowodniała słupska orkiestra PF Sinfonia Baltica, która w ramach festiwalu zainaugurowała swój 33. sezon artystyczny monumentalnym „Magnificat” Wojciecha Kilara. Znaczący akcent dodała również Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Koszalińskiej. W przerwach publiczność z zainteresowaniem oglądała wystawę malarstwa i rysunku absolwentów i uczniów Liceum Informatyczne-

go i Plastycznego w Słupsku, przygotowaną pod okiem **Mariana Zielińskiego**.

Tegoroczny festiwal pozostawił po sobie niezatarte wrażenia estetyczne i zaowocował... obietnicą polepszenia warunków, w jakich pracują słupscy filharmonicy i koncertują festiwalowi goście. Jak zapowiedział **Maciej Kobylński**, prezydent Słupska, za dwa lata jego słowa staną się ciałem.

Ryszard Hetnarowicz
Fot. Zbigniew Bielecki



Dyrektor artystyczny festiwalu Jan Popis

Pomorze w obrazach

– **Warto przyjrzeć się, jak na nasze Pomorze patrzą słupszczanie, a jak ludzie z dalekiego Archangielska na północy Rosji czy też Portugalii. To nie tylko pejzaże, ale także klimat, który twórcy czują w sercach i chcą przelać na wrażliwość innych** – mówi **Elżbieta Żołyniak** ze Słupskiego Ośrodka Kultury, kuratorka plenerów i organizatorka wystawy malarzy amatorów. Dziesiąty taki plener zakończył się niedawno w Ustce.



Nad obrazami pracowało 29 malarzy z Włoch, Francji, Litwy, Niemiec, Danii, Rosji, którzy od dwóch lat współpracują z malarzami ze słupskiego Klubu Plastycznego. Zarówno plenery, jak i wystawa organizowane są cyklicznie od 2000 roku. – To wędrownie plenery malarskie. Przechodziliśmy z nimi przez Smołdziński Las, Rowy, Izbicę, Swołowo, Łebę, Ustkę, Poddąbie i w końcu powróciliśmy do Ustki, gdzie został pokazany efekt końcowy naszych starań. Ten pokazowany jest następnie na tych wystawach w Słupsku. Nasze wcześniejsze prace prezentowaliśmy też za granicą: w Wilnie, dwukrotnie we Flensburgu w Niemczech i na Węgrzech. Staramy się popularyzować nasze Pomorze – tłumaczy **Elżbieta Żołyniak**. Autorzy wystawy przybliżają przyro-

dę, historię i życie ludzi Pomorza Środkowego. Nie zabrakło w nich jednak miejsca dla postaci w konwencji baśniowej, np. aniołów czy topielic. – Spodobały mi się obrazy artysty rosyjskiego. Mimo, że przedstawiają pejzaże pomorskie, ich głównym bohaterem jest anioł. Osobiście maluję przede wszystkim morze. Uwielbiam jego kolory i nie mogę wyczerpać tego tematu – mówi **Elżbieta Jaworska**, artystka z Ustki. Prócz prac malarskich, zostanie zaprezentowana także rzeźba anioła autorstwa **Barbary Skierki**. Nieoficjalnie stała się ona aniołem stróżującym artystom z Klubu Plastycznego. Być może przyniesie on twórcom nową wenę twórczą do dalszego malowania oraz szerokie grono odbiorców ich prac.

Tekst i fot. Edyta Paszko

„Wieści” o Witkacym

70. rocznica śmierci Stanisława Ignacego Witkiewicza stała się bodźcem dla Muzeum Pomorza Środkowego, aby umożliwić mieszkańcom powiększenie wiedzy na temat tego artysty. Stanie się tak za sprawą V międzynarodowej konferencji „Witkacy: bliski czy daleki?”, która zgromadziła znawców jego twórczości z całego świata.

Konferencja skierowana jest do wszystkich. Swoje referaty wygłasza 40 witkacologów, m. in. z Rosji, Niemiec, Włoch, Francji, Stanów Zjednoczonych. Opiekunem naukowym sesji jest profesor **Janusz Degler**. Wykładom towarzyszą przedstawienia teatralne oraz ekspozycja dzieł Witkacego. Słupskie muzeum szczyci się największą na świecie kolekcją prac artysty.. – Na stałej ekspozycji rotacyjnie można obejrzeć 130 prac. Teraz dodatkowe 122 prace prezentujemy w sali wystaw cza-

sowych. Pokazujemy także archiwalia. Przygotowaliśmy różnego rodzaju gadzety – koszulki, torby z motywami portretów Witkacego – mówi **Mieczysław Jaroszewicz**, dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego.

Dzisiejszą (18.09) rocznicę śmierci artysty zaakcentuje wieczorny spektakl teatralny włoskiego reżysera Giovanniego Pampigione, pt. „Historia transformisty”. Wystawiony zostanie w muzeum o godz. 20. Natomiast o godz. 21.40 we wnętrzu byłego Spichle-

rza przy ulicy Szarych Szeregów 12 będzie miało miejsce kolejne wydarzenie teatralne tego wieczoru – premierowy spektakl Nowego Teatru w reżyserii **Andrzeja Marii Marczewskiego**, pt. „Witkacy: jest 20 do X-tej”. – Wiem, że Teatr Rondo też łączy się z nami i przygotowuje do tych uroczystości na swój sposób. Kto chce, może skorzystać – dodaje M. Jaroszewicz. Wstęp na konferencję i wystawę, która będzie trwała do listopada, jest bezpłatny.

Edyta Paszko

Muzyczne serce Afryki w Słupsku

Za sprawą Ryszarda Bazarnika, 20 września o godz. 19. w słupskiej Filharmonii Sinfonia Baltica będzie można usłyszeć muzykę afrykańską w nowoczesnych aranżacjach. W ramach „Etnosceny” zaprezentuje on wraz z zespołem dynamiczną grę na bębnach.

Ryszard Bazarnik znany jest z zaskakujących wydarzeń artystycznych, tylko pozornie niewykonanych, takich jak np. „Koncert na ścianie”, w trakcie którego muzycy występują na pionowej ścianie przymocowani za pomocą sprzętu alpinistycznego czy „Koncert Tysiąca Bębniarzy”. Słynie także z gry na niecodziennych instrumentach, za to codziennych sprzętach użytku domowego, takich jak garnki czy krzesła. Na słupskiej scenie wraz z zespołem

zaprezentuje tradycyjną muzykę Czarnego Łądu, inspirowaną motywami etnicznymi kultury Yoruba (Nigeria), Dual (Kamerun) oraz ciemnoskórych mieszkańców Karaimów grając na bębnach djembe, rototom i wielu innych ze swojej niezwyklej kolekcji. Większość z nich wykonał samodzielnie. Jako tzw. „one-man-band” i perkusista z wykształcenia potrafi zastąpić grę czterech perkusistów. Jako jednoosobowa „orkiestra” koncertuje na całym świecie, m. in.

na terenie Niemiec, Francji, Szwajcarii, Włoch i Austrii, Kuwejtu czy Emiratów Arabskich.

Na pewno warto dać się zaskoczyć, zarówno jego żywiołowo zagranym rytmem, jak i nieprzewidzianym pomysłem scenicznym. Jedno jest pewne, koncert zdecydowanie nie jest skierowany do tych, którzy chcą się wyciszyć bądź nostalgicznie posmucić! Bilety można kupić w kasie Filharmonii.

(epka)

Spod kosza

Ostatni etap przygotowań.

Trener Czarnych Panther Igors Miglinieks, zakończył pracę z reprezentacją Łotwy. Był on asystentem Kestutisa Kemzury podczas odbywającego się w Polsce EuroBasketu. Reprezentacja Łotwy nie zdołała awansować do drugiej fazy turnieju i tym samym zakończyła udział w mistrzostwach na fazie grupowej.

Jest to dobra wiadomość dla Czarnych bowiem trener pojawił się już w Słupsku i rozpoczął pracę.

Przygotowania zespołu wkraczają w decydującą fazę. Po ćwiczeniach na stadionie, sali i siłowni nadszedł czas pierwszych sparingów. Trener ma do

dyspozycji wszystkich graczy. Zespół będzie wzmocniony jeszcze jednym zagranicznym graczem na pozycji nr 4, którego nazwisko utrzymywane jest w tajemnicy i zostanie ujawnione dopiero po podpisaniu kontraktu.

Już po oddaniu gazety do druku Czarni rozegrali swój pierw-

szy sparing z I-ligową Spójnią Stargard Szczeciński. Następnie czekają zawodników na turnieju w Inowrocławiu (25-27 września) i podczas turnieju o Puchar Prezydenta Słupska (z powodu remontu hali Gryfia odbędzie się on w Jezierzycach).

(ben)



Polakowski w trzech rolach

Pierwszej porażki w rozgrywkach III ligi „Bałtyckiej” doznał Gryf 95 Słupsk. Podopieczni trenera Wojciecha Polakowskiego ponieśli w Kołobrzegu przegrywając z tamtejszą Kotwicą 0:3. Trener w tym pojedynku musiał zagrać w polu, a tuż przed przerwą stanął między słupkami.



Drużyna Jantara Ustka lideruje w klasie okręgowej.

Drużyna ze Słupska dotychczas rozegrała pięć spotkań, ale na 15 możliwych do zdobycia punktów ma ich na koncie zaledwie sześć, strzelając przy tym 8 bramek swoim przeciwnikom. Wyjazd do Kołobrzegu nie udał się, gdyż trzy punkty zainkasowała do niedawna II ligowa Kotwica. Ratować drużynę próbował trener Polakowski, który w drugiej połowie zmienił w polu Marcina Kozłowskiego, a na kilka minut przed końcem meczu musiał zająć w bramce miejsce Marcina Rusakiewicza, który zobaczył czerwony kartonik za grę faul. Stało się tak, ponieważ Gryf wykorzystał wszystkie zmiany. W sobotę kolejny trudny mecz Gryfa. Zmierzy się on na stadionie przy ulicy Zielonej z silną drużyną Orkana Rumia.

Po trzech kolejnych porażkach w IV ligowych zmaganiach zwy-

cięstwo odnieśli piłkarze Pomorza Potęgowo, którzy pokonali 1:0 lokalnego przeciwnika Czarnych Czarne. Podopieczni trenera Mirosława Iwana dzięki temu zwycięstwu awansowali na 7 miejsce w tabeli. Czarni Czarne plasują się na 12., a Koral Dębica na 13. miejscu. W słupskiej klasie okręgowej bez porażki pozostają już tylko dwie drużyny – Jantar Ustka, który pokonał na wyjeździe drużynę Aniołów Garczegorze 4:2 i Pogoń Lębork, zwyciężając na własnym boisku Karola Pępłino 2:1. Sobotnia kolejka nie zapowiada zmian w słupskiej okręgówce. Lider Jantar podejmuje na własnym boisku Uranię Udorpie, a wicelider Pogoń zagra na wyjeździe ze słabym Piastem Człuchów.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur

XIV Półmaraton Słowiński

Boso z Rowów do Ustki

Ponad 70 biegaczy z różnych stron Polski rywalizowało na półmaratońskiej trasie z Rowów do Ustki. Niemalą sensację wzbudził Paweł Mey z Bochni, który dystans 21 kilometrów i 97 metrów pokonał boso, a Rafałowi Sznapce z Cisownicy podczas biegu towarzyszył pies rasy doberman.

Zaraz po starcie do przodu ostro ruszyło czterech biegaczy – Piotr Drwał, Piotr Pobłocki, Bartosz Mazerski i Paweł Piotraschke. Błyskawicznie osiągnęli dużą przewagę nad pozostałymi uczestnikami biegu. Niestety, narzuconego tempa przez dobrze usposobionego w tym dniu Piotra Drwala z Jantara Ustka nie wytrzymał i wycofał się z biegu P. Piotraschke. Pobłocki z Lęborka i Mazerski ze Sztumu również nie dotrzymali kroku ustczaninowi Drwałowi i za jego plecami toczyli już walkę o drugie miejsce. Na trasie sił nie szczędziły również panie. Na starcie stanęło ich siedem i wszystkie ukończyły ten trudny bieg. Ton walce nadawała filigranowa Iwona Młodziejewska z Kołobrzegu, a kilka minut za nią

o podium walczyły Joanna Gałań ze Złocieńca, Grażyna Sikorska z Bobolic i słupszczanka Aleksandra Gałęcka. W środku mocno rozciągniętej grupy biegaczy też toczyła się walka o jak najlepsze miejsce na mecie. W oczy rzucał się Paweł Mey, który na półmaraton przyjechał aż z Bochni i co ciekawsze ukończył go biegnąc po chropowatym asfalcie boso. Po biegu zapowiedział, że już następnego dnia, również boso, pobiegnie maraton we Wrocławiu. Powiedział też, że ukończył wiele biegów na długich dystansach i nigdy nie biegł w obuwiu sportowym. Kibice oczekujący na biegaczy w obiektach OSiR nie szczędzili oklasków Rafałowi Sznapce, który w doskonałej formie przemierzał trasę w towarzystwie psa

dobermana, a na metę wpadli na dobrym ósmym miejscu.

Bosonogi bohater został wyróżniony pucharem specjalnym. Każdy biegacz, który ukończył bieg otrzymał od organizatorów półmaratonu piękny medal, lokalny dukat „Cztery Bryzgi”, a na mecie mógł się posilić smaczną grochówką i kiełbasą z grila. Najlepsi, którzy stanęli na podium, uhonorowani zostali przez wiceburmistrza Marka Kurowskiego i dyrektora OSiR Stanisława Podlewskiego pucharami i nagrodami pieniężnymi.

Wyniki – **kobiety**: 1. Iwona Młodziejewska KB Wygan – Kołobrzeg (1.44.48), 2. Joanna Gałań – Złocieniec (1.48.50), 3. Grażyna Sikorska – KB Run 42 Bobolice (1.51.46), 4. Aleksandra Gałęcka – Słupsk (1.57.57), 5. Danuta Osińska – Gdańsk (2.07.11), 6. Joanna Makowska – Łódź (2.12.11), 7. Eugenia Nikitina – Gdańsk (2.16.59) – **mężczyźni**: 1. Piotr Drwał – Jantar Ustka (1.07.30), 2. Piotr Pobłocki – UKS Ekonomik Maratończyk Lębork (1.13.21), 3. Bartosz Mazerski – Zantyr Sztum (1.13.31), 4. Krzysztof Jenorowski – AZS WSWFiT Białystok (1.18.44), 5. Bogusław Barański – MŁUKS Trzebiatów (1.22.01), 6. Waldemar Skoneczny – MŁUKS Trzebiatów (1.23.25), 7. Wojciech Owsnicki – Telex Brzytuchom (1.23.43), 8. Rafał Sznapka – Doberman Team Cisownica (1.24.06), 9. Tomasz Matusiak – Szkoła Policji Słupsk (1.25.16), 10. Jacek Garbacik – Remet Stalowa Wola (1.25.33).

Ryszard Mazur
Fot. autor

Wiceburmistrz Kurowski i dyrektor Podlewski wręczają nagrody Piotrowi Drwałowi.

Grand Prix dla Terefenki

Od kwietnia do września grali w tenisa ziemnego na kortach Ośrodka Sportu i Rekreacji w Ustce gromadząc punkty w turniejach „Grand Prix”. Najwięcej miał ich Piotr Terefenko i jemu przypadła pierwsza nagroda – puchar dyrektora usteckiego OSiR.

Ostatni i piąty turniej „GP” zakończył się zwycięstwem Grzegorza Malinowskiego z Ustki. Jednak to nie on liczył się w końcowej klasyfikacji zawodów. Najwięcej wysokich punktowanych miejsc zajmował

Piotr Terefenko i jemu przypadło pierwsze miejsce z największą ilością punktów (230). Na drugim miejscu uplasował się Adrian Karwacki (205), a na trzeciej Daniel Dobies (155) – wszyscy z Ustki. Najlepsi

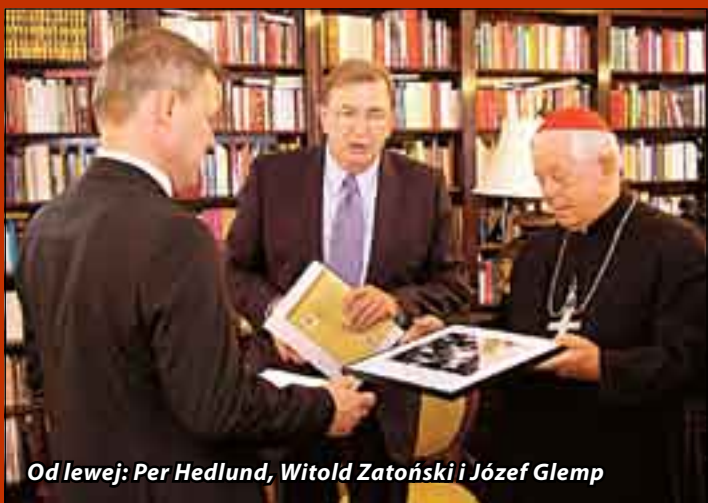
tenisiści zostali obdarowani nagrodami i pucharami ufundowanymi przez ustecki Ośrodek Sportu i Rekreacji.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur



Nagrody wręcza instruktor Dorota Maniszewska.



Od lewej: Per Hedlund, Witold Zatoński i Józef Glemp



Do słupskiej Scanii przyleciał Biały Kruk

Z rąk Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa i prof. Witolda Zatońskiego, prezesa Fundacji Promocji Zdrowia odebrał Per Hedlund, członek zarządu słupskiej Scanii, niecodzienną i niezwykłą nagrodę Białego Kruka, przyznawaną od 1994 r. przez ogólnopolską Fundację Promocji Zdrowia.

Słupszczanie zostali nagrodzeni za „troskę oraz działania podjęte na rzecz zdrowia pracowników, a zwłaszcza za motywację i pomoc niesioną im w rzucaniu palenia”. Do tej pory Fundacja nagradzała przede wszystkim popularyzatorów wszelkich programów prozdrowotnych, a jej Białe Kruki zdobyły głównie redakcje mediów. Scania jest jednym z bardzo nielicznych zakładów przemysłowych, które zostały wyróżnione przez Fundację, której głównym celem jest zmniejszenie liczby zachorowań na raka wśród Polaków, szczególnie poprzez ograniczenie palenia i wymuszonej inhalacji dymu tytoniowego.

Działalność Fundacji ogniskuje się każdego roku wokół wydarzeń związanych z akcją „Rzucić palenie razem z nami”. W jej wyniku około dwa i pół miliona Polaków rzuci-

ło palenie. Fundacja od wielu lat prowadzi i koordynuje badania naukowe dotyczące stanu zdrowia Polaków. Organizuje konferencje naukowe, a także współpracuje na szeroką skalę z krajowymi i zagranicznymi ośrodkami i instytucjami naukowymi, m. in. Światową Organizacją Zdrowia, Uniwersytetem w Oksfordzie i Międzynarodową Unią Walki z Rakiem.

Docenienie działań Scanii promujących zdrowy styl życia pracowników wskazuje na to, że słupskie pomysły są coraz bardziej znane w Polsce. Opracowany w Słupsku program wspierania pracowników rzucających palenie mógłby posłużyć z pożytkiem innym zakładom pracy. Fundacja uznała, że Scania osiągnęła w dziedzinie pomagania pracownikom rezultaty zasługujące na szczególne wyróżnienie.

Tegorocznymi laureatami nagrody Białego Kruka zostali: dr **Stanisław Góźdz** – dyrektor Centrum Onkologii w Kielcach, **Janusz Grzyb** – wójt gminy Nadarzyn, Wydział Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji, red. **Paweł Pochwała** z TVN oraz słupska Scania.

Dla Pera Hedlunda wyróżnienie było powodem do dumy, bowiem troska o zdrowie i środowisko naturalne jest wpisana w misję koncernu na całym świecie. Docenienie tego faktu przez polską Fundację Promocji Zdrowia było dla Szwedów miłą niespodzianką i potwierdzeniem słuszności realizowanych programów służących dobremu samopoczuciu i zdrowiu załogi.

(JNW)

Fot. Sylwester Wojewódzki



Od lewej: Per Hedlund z prymasem Józefem Glempem